**Nr 483.** **Kraków, Sobota 22 Października 1910.** **Rok XXIX.**

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

**„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.**

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 3 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 9 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

**Prenumeratę przyjmują:**

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab. ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów). I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie. Hamburgu. Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wi[illegible] sza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany [illegible]erwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

## Lewica w obronie kanałów.

*(Telefonem.(*

Wiedeń, 22 października.

„N. Fr. Presse donosi ze Lwowa: Minister skarbu Biliński powtórzył na wczorajszem posiedzeniu klubu lewicy znane oświadczenie w sprawie kanałów i dodał:

Rząd jeszcze w r. b. miał zamiar przeprowadzić ustawę z r. 1901, jednak stanowczy opór Izby panów spowodował porzucenie tego zamiaru. Deficyt w budżecie państwowym, wydatki na wojsko i marynarkę, każą przypuszczać, że w przyszłym roku trzeba będzie zaciągnąć pożyczkę 150 milionów koron i że ta gospodarka pożyczkowa potrwa jeszcze szereg lat. Ze względu na położenie na targu finansowym, trzeba będzie w najbliższych 10 latach zachować największą rezerwę w sprawie emisyi nowej renty koronowej, a gdyby z powodu budowy kanałów zaszła potrzeba powiekszenia emisyi, to targ pieniężny byłby zanadto obciążony. Ze względu więc na to musiano rozważyć sprawę kompensat.

Na zapytanie jednego z członków lewicy, czy rząd byłby w stanie objąć gwarancyę co do uchwalenia kompensat w parlamencie i czy rząd w razie niepowodzenia w tej sprawie, wyciągnie konsekwencye i poda się do dymisyi, odpowiedział minister Biliński, że gabinet się nad tem nie zastanawiał i że on na posiedzeniu Rady ministrów sprawę tę wytoczy.

Co się tyczy kanalizacyi Łaby i Wełtawy, na co wydano już 57 milionów koron, a która wymaga jeszcze 100 milionów, oświadczył dr Biliński, że koszta te będą niezależnie od kompensat przez państwo pokryte na rzecz Moraw, Śląska i Dolnej Austryi. Natomiast kraje alpejskie nie dostaną odszkodowania. Odszkodowanie za kanały: czesko-morawski i Budziejowice—Dunaj nie będzie wypłacone, ponieważ dotyczące Sejmy nie uchwaliły odpowiednich ustaw.

W końcu dr Leo oświadczył ministrowi, że lewica uchwaliła onegdaj rezolucyę, którą poleciła plenum polskich posłów do przyjęcia. Rezolucya ta stwierdza, że klub lewicy stoi na zasadzie ustawy z 1901 r. i odpowiednich rezolucyj Sejmu i żąda przeprowadzenia budowy dróg wodnych, a przedewszystkiem wybudowania galicyjskiej sieci kanałowej.

## Sprawy sejmowe.

*(Telefonem.)*

### Konferencya polsko-ruska.

**Lwów.** Wczoraj odbyło się pierwsze w tej sesyi posiedzenie prezesów klubów polskich z prezesami klubów ruskich. Z klubów ruskich przybyli prezesi Lewicki i Korol; prezes drugiego klubu moskalofilskiego t. z. dudykiewiczowskiej frakcyi, ks. Kołpaczkiewicz, nie przybył. Przedmiotem posiedzenia była reforma wyborcza i dalsza taktyka Rusinów. W posiedzeniu tem brał udział namiestnik. Pod koniec posiedzenia namiestnik udał się do marszałka i po krótkiej z nim konferencyi powrócił. Następnie udał się do marszałka poseł Głąbiński w towarzystwie pos. Korola i Lewickiego; po półgodzinnej konferencyi wrócili oni na posiedzenie. Wynik tych konferencyj trzymany jest w tajemnicy.

**Lwów.** Wczoraj po godz. 9 wieczór odbyło się posiedzenie prezydyów klubów polskich, na którem omawiano przebieg dyskusyi z prezesami klubów ruskich.

### Z Rady narodowej.

**Lwów.** Zapowiedziane na wczoraj po południu posiedzenie Rady narodowej w sprawie reformy wyborczej, nie przyszło do skutku, a to zdaje się skutkiem napięcia panującego w Sejmie z powodu reformy wyborczej.

Podana przez jeden z tutejszych dzienników wiadomość, jakoby prezes Rady narodowej, Cieński, zrezygnował, a w jego miejsce miał być wybrany pos. Rayski, sekretarzem zaś pos. Adam, jest nieprawdziwą. Pos. Cieński wzbrania się przyjąć prezesurę, bo podobno nie wierzy w sukcesy Rady narodowej, ale dotąd z godności tej nie zrezygnował.

## Towarzystwo demokratyczne we Lwowie.

*(Telefonem.)*

Lwów, 22 października.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali kasynowej zgromadzenie Tow. demokratycznego polskiego w sprawie reformy wyborczej. Obrady zagaił i przewodniczył pos. Jahl, referat wygłosił pos. Rutowski, przedstawiając dotychczasowe trudności w akcyi o rozszerzenie prawa wyborczego do Sejmu i omawiając stanowisko lewicy w Sejmie.

W dłuższej dyskusyi po referacie podnoszono, że częściowy system kuryalny można i trzeba przyjąć z konieczności, ale tylko jako pierwszy etap do dalszego rozszerzenia prawa wyborczego. W tym duchu uchwalono rezolucyę która pozatem wyraża zaufanie lewicy sejmowej.

Na zgromadzeniu posłowie Battaglia, Rutowski i Jahl bardzo stanowczo protestowali przeciw zarzutom, jakoby Polskie Tow. demokratyczne pozostawało pod protekcyą rządu, podnosząc jako zupełnie wystarczający dowód opozycyjne stanowisko demokracyi wobec akcyi rządowej w sprawie kanałów.

## Sprawy wewnętrzne monarchii.

*(Tel. „N. Reformy".)*

### Sejm czeski.

**Praga.** „Nar. Polit". donosi, że następne plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się 28 b. m., z czego wnoszą, że komisya ugodowa ukończy zapewne do tego czasu swoje prace.

### Sejm morawski.

**Berno.** W Sejmie morawskim zgłoszono 6 świeżych wniosków nagłych ze strony posłów niemieckich. Całe posiedzenie dzienne Sejmu wypełniła dyskusya nad wnioskiem nagłym D'Elwerta w sprawie cofnięcia przedłożeń podatkowych Wydziału krajowego. O godzinie 6 wieczorem zebrał się Sejm na świeże posiedzenie.

**Berno.** Sejm obradował na posiedzeniu wieczornem w dalszym ciągu nad wnioskami nagłymi.

### Następca tronu.

**Londyn.** „Daily Chronicle" ogłasza rozmowę pewnego parlamentarzysty angielskiego, który niedawno bawił w Wiedniu, z tamtejszym mężem stanu, którego nazwiska nie wymienia, o intencyach austryackiego następcy tronu. Według tego wywiadu, następca tronu jest zwolennikiem powszechnego prawa głosowania na Węgrzech i dlatego nie sympatyzuje ani z poprzednim rządem, ani z obecnym, których nie uważa za rządy demokratyczne. Następca tronu jest wprawdzie zwolennikiem sojuszu z Niemcami, ale minęły już czasy, gdy Austro-Węgry były piłką w ręku innych i odgrywały bierną tylko rolę. Następca tronu pragnąłby także rozszerzenia wpływów austro-węgierskich aż do Saloniki, jednak głównie ze względów gospodarczych, bez jakichś wrogich tendencyj przeciw Turcyi lub Serbii.

### Budżet ministerstwa wojny.

**Wiedeń.** Komisya wojskowa delegacyi węgierskiej obradowała wczoraj nad budżetem ministerstwa wojny.

Del. Kossuth oświadczył, że ponieważ ministerstwo wojny zachowuje się odpornie wobec żądania wypełnienia narodowych życzeń, stronnictwo mowcy uchwalenie budżetu uczynić musi zawisłem od spełnienia tych życzeń, które nie stanowią osłabienia, lecz przeciwnie wzmocnienie armii.

Del. Solimossy i del. Hellay, wyrazili ministrowi zaufanie, Hellay domogał się poprawy losu oficerów i żołnierzy.

Del. ks. Windischgraetz oświadczył się za rozwinięciem siły zbrojnej, która nie stoi jeszcze na wysokości zadania. Mowca podnosił konieczność radykalnego uregulowania kwestyi narodowościowej w armii. Oświadczył się za budżetem.

Hr. Apponyi oświadczył się przeciw budżetowi i przeciw nowym wydatkom wojskowym, dopóki żądania Węgrów nie będą uwzględnione.

Komisya przyjęła budżet.

### Zbrojenia morskie Austro-Węgier.

**Wiedeń.** W kołach członków delegacyj zwracają uwagę, że onegdajsze oświadczenie komendanta marynarki hr. Montecuccoli, z jego programem uzupełnienia floty, dąży do postawienia floty na tym stopniu, na jakim była w r. 1860, tj. zapowiada budowę 16 Dreadnoughtów, w r. 1860 bowiem marynarka austryacka miała 60 wielkich okrętów wojennych.

### Mięso argentyńskie.

**Wiedeń.** Wczoraj przybył tu transport mięsa argentyńskiego. Przy rozdzielaniu mięsa między rzeźników przyszło do formalnej bójki, nie wszyscy bowiem rzeźnicy otrzymali je. Dziś rozpocznie się detaliczna sprzedaż tego mięsa.

**Berno.** Gmina m. Berna zamówiła w Argentynie wagon mięsa.

### Rekonstrukcya gabinetu węg.

**Budapeszt.** Z powodu choroby ocznej hr. Khuen Hedervarego, który będzie się musiał poddać operacyi i przez 3—4 miesięcy nie będzie mógł brać czynnego udziału w życiu politycznem, przypuszczają, że nastąpi częściowa rekonstrukcya gabinetu. Agendy prezydenta ministrów hr. Khuena obejmie minister handlu Hieronymyi.

### Rumuni na Węgrzech.

**Budapeszt.** Rząd zawarł z posłami rumuńskimi umowę, według której Rumuni wstąpią do partyi rządowej, za co poczyniono im koncesye na polu szkolnictwa. Między innemi znosi się rozporządzenie ministra oświaty hr. Apponyi'ego, według którego nauka w rumuńskich szkołach ludowych miała się odbywać w języku węgierskim. Oprócz tego umorzonych będzie 315 procesów wytoczonych Rumunom.

**Wiedeń.** Pogrzeb ambasadora Khevenhüllera odbędzie się dnia 24 b. m. Na pogrzebie będzie obecny cesarz.

**Paryż.** Prezydent Fallieres polecił wyrazić cesarzowi Franciszkowi Józefowi współczucie z powodu śmierci ambasadora Khevenhüllera. Wczoraj przybył delegat prezydenta Falliera do ambasady austro-węgierskiej i osobiście wyraził współczucie.

**Wiedeń.** Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej przyszło z okazyi referatu o wyborze posła do parlamentu z VIII dzielnicy do skandalicznych zajść. — Socyaliści zarzucili chrześc.-społecznym członkom Rady różne oszustwa wyborcze. Po mowie soc.-demokraty Skareta wybuchła burza. Komisya dyscyplinarnie uchwaliła wykluczyć Skareta z trzech posiedzeń, co wywołało jeszcze większe awantury.

**Wiedeń.** „Budap. Korresp." otrzymała ze strony kompetentnej wiadomość, że rokowań obustronnych referentów w sprawie bankowej i wypłat w gotówce nie należy uważać za zerwane. Obustronni referenci otrzymali świeże instrukcye od swoich rządów, które będą tworzyć podstawę dalszych rokowań, jakie nastąpią w najbliższych dniach.

**Wiedeń.** Kongres zawodowy socyalistyczny uchwalił rezolucyę, domagającą się reformy ustawy karnej, oraz rezolucyę o taktyce w razie wybuchu strajku.

**Lublana.** Na posiedzeniu Sejmu podczas dyskusyi nad ustawą drogową zastępcy wielkiej własności oświadczyli, że ustawa ta nie odpowiada zasadzie zastępstwa interesów, wobec czego wielka własność nie weźmie udziału w obradach i opuszcza salę obrad.

## Choroba ks. Aleksandra.

*(Telegr. „N. Reformy".)*

**Belgrad.** W kołach dworskich zapanowało wielkie zaniepokojenie, ponieważ ks. Helena, którą zawiadomiono telegraficznie o chorobie brata, dotąd nie przybyła i nie ma o niej najmniejszej wiadomości.

### Akcya spiskowców.

**Belgrad.** Wielkie wzburzenie wywołało tu przybycie spiskowców z całego kraju do stolicy. Łączą to z chorobą następcy tronu i ewentualną zmianą w następstwie tronu. Przywódcy spiskowcow oświadczają, że zdecydowani są ewentualnie przemocą przeszkodzić powołaniu ks. Jerzego na następstwo tronu. Kilka dzienników domaga się od rządu, aby nie pozwolił spiskowcom na pobyt w stolicy.

### Biuletyny.

**Belgrad.** Wydany wieczorem biuletyn stwierdza lekkie polepszenie w stanie zdrowia ks. Aleksandra.

**Belgrad.** O godz. 11 w nocy wydano następujący biuletyn o stanie zdrowia następcy tronu: Chory przyjął trochę pokarmu płynnego. Temperatura przez cały dzień utrzymywała się niżej 39 stopni, tętno między 102 i 112.

## Z Portugalii.

*(Telegr. „N. Reformy".)*

**Rzym.** Nuncyusz papieski w Lizbonie został wezwany do Rzymu.

**Londyn.** Rząd republikański w Lizbonie odpowiedział na zapytanie rządu angielskiego, że majątek prywatny króla Manuela i rodziny Braganzów będzie szanowany. Król Manuel otrzyma ponadto, po zapłaceniu wszystkich długów rodziny królewskiej, 20.000 funtów szterlingów rocznie, jako apanaże, a królowa Marya Pia 12.000 funtów szterlingów. Suma, którą pobierał król Manuel jako listę cywilną, przeznaczona będzie na różne ulgi podatkowe.

**Londyn.** Król udaje się dzisiaj do Woodnorthon, aby odwiedzić króla Manuela

### Zniesienie ustaw wyjątkowych.

**Lizbona.** Wczoraj pojawił się szereg dekretów nowego rządu, między innymi dekret znoszący wszystkie ustawy wyjątkowe, a wśród nich i dekret przeciw anarchistom.

### Stanowisko mocarstw.

**Berlin.** Rząd angielski zaproponował mocarstwom wspólne postępowanie w sprawie uznania nowego rządu w Portugalii. Jak się zdaje, krok ten Anglii znajdzie wszędzie przychylne przyjęcie i jak się Biuro Wolffa dowiaduje, rząd niemiecki zasadniczo oświadczył już na to swą zgodę.

## Telegramy

z dnia 22 października.

### Cesarz Wilhelm w Brukseli.

**Bruksela.** Z okazyi zapowiedzianego przybycia cesarza Wilhelma do Brukseli przybyło tu wczoraj 100 tajnych agentów niemieckich.

### Zakończenie strajku kolejowego.

**Paryż.** Ponieważ strajk kolejowy można uważać za ukończony zarząd wojskowy cofnie wezwanie rezerw kolejowych.

**Bordeaux.** Służba kolei południowej powróciła wczoraj po południu do pracy.

### Cholera.

**Budapeszt.** Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało z trzech komitatów doniesienie o trzech zasłabnięciach i trzech wypadkach śmierci na cholerę.

**Rzym.** W ostatnich 24 godzinach zasłabło w Neapolu 7 osób na cholerę, zmarły 2; w prowincyi neapolitańskiej zasłabło 13 osób, zmarło 13. W Apulii zachorowały 2 osoby, w Sycylii 3.

**Rzym.** Ag. Stefaniego zaprzecza pogłoskom, jakoby Rzym, Piza, Liworno i Florencya były dotknięte cholerą.

### Z Persyi.

**Teheran.** Rząd perski jest przekonany, że Anglia nie wykona swej groźby, zawartej w ostatniej nocie i chce przez to tylko wywrzeć nacisk na rząd perski, celem zmuszenia go do przyjęcia warunków w sprawie pożyczki, o którą toczą się obecnie rokowania.

**Teheran.** W wielu okolicach Persyi rozwijają obecnie żywą agitacyę na rzecz wypędzonego szacha, przebywającego obecnie w Rosyi.

## Obrady Związku miast.

*(Telefonem.)*

Lwów, 22 października.

Wczoraj po południu odbyło się w ratuszu posiedzenie burmistrzów 30 miast większych, należących do Związku miast. Obrady zagaił prezes Związku burmistrz dr Doliński z Przemyśla, poczem przewodnictwo objął wiceprezes Maryewski z Podgórza.

Dr Doliński przedstawił sprawozdanie o przebiegu starań o sankcyonowanie ustaw w przedmiocie dodatków konsumcyjnych od trunków. Mowca doniósł, że otrzymała sankcyę ustawa ramowa, upoważniająca Wydział krajowy w porozumieniu z namiestnictwem do wydawania zezwoleń na pobieranie tych opłat, mianowicie od spirytusu w wysokości 40 kor. od hektolitra, od piwa po 4—5—6 kor., a to względnie do obciążenia danego miasta dodatkiem autonomicznym do podatków.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, poczem pos. Maryewski przedstawił stan sprawy reformy wyborczej do Sejmu.

Nad referatem wywiązała się żywa dyskusya. Uchwalono jednogłośnie rezolucyę, wzywającą posłów z miast, aby z całą energią starali się o przeprowadzenie reformy wyborczej jeszcze w sesyi obecnej Zarazem wyrażono posłom podziękowanie za ich dotychczasową działalność. Następnie dokonano wyborów na następne 6-lecie. Prezesem wybrano ponownie dra Dolińskiego, wiceprezesem ponownie Maryewskiego; do komisyi wykonawczej powołano: Jabłońskiego z Rzeszowa, Maissa z Bochni, Steuermana z Sambora, Goldhammera z Tarnowa i dra Nimhina ze Stanisławowa.

Z kolei poruszono sprawę drożyzny i zmiany statutów ustawy gminnej z roku 1889. Polecono stałej komisyi związku, aby zastanowiła się, czyby nie należało postarać się dla większych miast o samoistne statuty. Polecono dalej komisyi porobić kroki w Banku krajowym, aby przy udzielaniu pożyczek komunalnych odstąpił od praktykowanego obecnie sposobu hipotekowania pożyczek, narażającego miasta na różne trudności i podatki.

Podniesiono dalej uciążliwości nowej ustawy drogowej, obowiązującej dopiero od roku i uciążliwości ustaw szkolnych. Poruszono też myśl zmiany statutów wiecu 30 miast a to w kierunku złączenia wszystkich miast w kraju w jeden związek i polecono komisyi wykonawczej zastanowić się nad tem i przedłożyć w najbliższej przyszłości sprawozdanie.

W dyskusyi zabierali głos: Kolischer, Jabłoński, Goldhammer, Steuerman, Czajkowski z Krosna, Schätzl i inni.

## Zbrodnia na Jasnej Górze.

W sprawie Damazego Macocha i tow. aresztowanych jest już dziewięć osób, przesiadujących w trzech więzieniach: Damazy — w Krakowie; Stanisław Załóg — w Hamburgu; Helena Macochowa, ks. Izydor Starczewski, Łukasz Starczewski, dorożkarz Pianko, furtyan klasztorny Błasikiewicz, służący klasztorni Wójcik i Rogor — w Piotrkowie.

Krakowski sąd śledczy dotąd nie otrzymał ani od władz rosyjskich, ani niemieckich żadnych szczegółów co do zeznań Załoga aresztowanego w Hamburgu, prócz ogólnej informacyi, że zbiega aresztowano. Ze źródeł warszawskich podają informacyę, dotyczącą szczegółów ucieczki Załoga. Otóż Załóg, opuściwszy Królestwo Polskie, bawić miał w Katowicach przez dwa dni, czekając na Damazego Macocha. — Dowiedziawszy się o aresztowaniu Macocha w Krakowie, wyjechał sam do Hamburga.

Wedle opinii osób, stojących blisko sądowych władz śledczych w Krakowie z dotychczasowych danych zdaje się wynikać przypuszczenie, że Damazy Macoch istotnie nie popełnił sam rabunku cudownego obrazu na Jasnej Górze. Sądzą bowiem, że na obrazie tym nie były zawieszane większe kosztowności, bo te przechowywane były w skarbcu, a te, co tam były, nie przedstawiały takiej wartości dla Damazego, dla którego stały otworem olbrzymie sumy pieniędzy, składane tak obficie przez pątników. Mógł on wygodnie zabrać sobie w czasie odpustu kilka tysięcy rubli i tegoby władze przełożone zupełnie nie zauważyły. Nie wyklucza to jednak silnego podejrzenia, że Damazy wiedział o sprawkach Stanisława Załoga, który — jak to uchodzi teraz za rzecz pewną — rabunku obrazu dokonał.

Aresztowany przyjaciel Damazego ks. Izydor Starczewski silnie poszlakowany jest o udział w zamordowaniu Wacława Macocha. Czy było to uczestnictwo bezpośrednie, czy też stawiany zarzut aresztowanemu dotyczy tylko okoliczności, że o zbrodni wiedział, o tem władz nie zawiadomił, nie jest rzeczą znaną; te szczegóły prowadzonego obecnie w Piotrkowie śledztwa trzymane są w tajemnicy. Przypuścić jednak należy, że skoro ks. Izydora, jako zwykłego więźnia, któremu nadto kazano zrzucić suknię kapłańską, a włożyć strój cywilny, odwieziono do więzienia do Piotrkowa, a nie poprzestano tylko na internowaniu go w klasztorze, jak było dotąd od czasu krakowskich zeznań Damazego, zarzuty mu stawiane muszą być poważniejszej natury.

Sprawa Macocha i tow. ciągle jeszcze trzyma na uwięzi opinię publiczną, co, zdaje się, nieprędko ustąpi. Jeżeli jednak dzienniki polskie starają się informować na podstawie wiarygodnych wiadomości, dzienniki niemieckie, o ile podnoszą jeszcze ten „Mord und Kirchenraub in Czenstochau", niejednokrotnie podają niestworzone bajki. Ostatnio wiedeński „Deutsches Volksblatt" w wydaniu porannem z 19 bm. donosi z Częstochowy, że w podziemiach klasztoru Jasnogórskiego odkryto przed kilku dniami trzy trupy (!), rzucone tam po spełnieniu morderstwa przez zakonników. Niewiadomo, z jakiego źródła otrzymał tę „senzacyę" chrześcijańsko-społeczny organ pana Vergagniego!

## Zgromadzenie urzędników bankowych.

Przy licznym udziale członków odbyło się wczoraj po południu w Resursie urzędniczej w Krakowie trzecie z rzędu walne zgromadzenie krakowskiego Koła urzędników bankowych i kas oszczędności w Austryi. Obrady zagaił i przewodniczył prezes bar. Lipowski, urzędnik Banku austro węgierskiego. Z zaproszonych kierowników i dyrektorów instytucyj finansowych w Krakowie przybył jedynie dyrektor Kasy oszczędności miasta Krakowa dr Staniszewski i dyrektor filii Związkowego Banku wiedeńskiego p. Szancer; inni nie usprawiedliwili swojej nieobecności. Okoliczność ta wywołała wśród zebranych ogólny niesmak, czemu dał wyraz przewodniczący, zagajając zebranie.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia sekretarz Koła p. Bizański zdał sprawę z działalności wydziału za rok ubiegły. — Wydział, pragnąc udzielać informacyj członkom i być im każdej chwili pomocnym, zaprowadził stałe dyżury, wniósł petycyę do poszczególnych dyrekcyj instytucyj finansowych o udzielenie dodatku drożyźnianego, przeprowadził starania o wydawanie polskiego pisma zawodowego, co nastąpi w najbliższym czasie, wydelegował na walne zebranie centralnego Związku w Wiedniu dwóch delegatów, których zadaniem było poprzeć żądania i starania krakowskiego Koła. Że wydział nie sprostał wszystkim zadaniom i niektórych postulatów nie wykonał, wina nie leży w niedbalstwie, lecz przypisać ją należy w pierwszym rzędzie małemu zainteresowaniu się odpowiednich czynników.

W uzupełnieniu sprawozdania przew. bar. Lipowski podniósł, że w sprawie jednorazowej służby we wszystkich bankach i kasach, zarząd centralny porobił odpowiednie zarządzenia. Zależy to jedynie od zreformowania pracy na giełdach. Jeżeli powołane czynniki, a w pierwszym rzędzie ministerstwa postarają się o to, że giełdy funkcyonować będą tylko przed południem, to temsamem i przymus dwurazowej służby odpadnie.

Co się tyczy założenia w Krakowie „Klubu bankowego", któryby prócz stosunków towarzyskich, był głównem ogniskiem i miejscem zboru urzędników bankowych, sprawa ta stoi na najlepszej drodze.

Członków liczy krak. Koło 135 Ogólny dochód kasowy w roku ubiegłym wynosił 2.835 K 45 hal., rozchód 1.618 K 1 hal., pozostało zatem jeszcze 1.217 K 44 hal. z czego należeć się będzie centralnemu Związkowi około 600 K.

Z kolei na wniosek komisyi kontrolującej, imieniem której przemawiał p. J. Górak, udzielono ustępującemu zarządowi absolutoryum i przystąpiono do nowych wyborów. Wybrani zostali: prezesem ponownie p. Edward Lipowski, wiceprezesami pp. Jan Przybyłowski i Fel. Fromowiez, sekretarzem p. Józef Górak. Do wydziału weszli pp.: Aleksander Czyż, Zygmunt Sulikowski, Władysław Bizański, Mieczysław Walczak, Wincenty Kvaszyc, Jan Bold, Jadw. Preissówna, Miecz. Garnycz, Wilhelm Wartman, Klemens Nowak, Cyr. Saleta, Zofia Markusfeld, Wacław Wejers, Szymon Leuchter, Miecz. Sędzimir, Ap. Horwath, Leon Resenzweig, Teofil Makomaski. Do komisyi kontrolującej pp. Edward Pompa, dr Michał Geissler i Jakób Horowitz.

O drożyźnie i funduszu opozycyjnym referował sekretarz centralnego Związku we Wiedniu, p. Alina. Po dyskusyi, w której przemawiali jeszcze pp. Lipiński i Szancer, przewodniczący, dziękując za liczny udział w obradach, zamknął zebranie.

## Kronika.

Kraków, sobota 22 października.

**Kalendarzyk kościelny:** Filipa bm. i Korduli pm.

**Kalendarzyk astronomiczny:** Wschód słońca o godz. 6 min. 15, zachód o godz. 4 m. 35, długość dnia godzin 10 min. 20

**Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu:** Zmiennie, pochmurnie, mierne wiatry, ciepłota spada, stan niepewny utrzymuje się nadal.

**Teatr miejski imienia Słowackiego:** „Makbet".

**Teatr ludowy** (przy ul. Rajskiej): „Zaloty huzarów".

**Wystawa** w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po poł.

**Uroczyste przedstawienie** w rocznicę śmierci Michała Bałuckiego w Resursie urzędniczej o godz. 7½ wieczorem.

**Zabawa taneczna** w „Polskim Związku narodowym" (Rynek gł. 45). Początek o godz. 9 wieczorem.

**Match footballowy** pomiędzy „Wisłą" a klubem praskim A. a. F. K. Union na boisku pozlotowem.

**Teatr miejski we Lwowie:** po południu „Wesele"; wieczorem „Halka".

**Minister skarbu dr Biliński** przejechał dziś w nocy o godz. 1 przez Kraków pociągiem pospiesznym w przejeździe ze Lwowa do Wiednia.

**Koncert Heleny Łowczyńskiej.** W sali prób Towarzystwa muzycznego odbył się wczoraj koncert utalentowanej adeptki sztuki śpiewaczej, p. Heleny Łowczyńskiej, byłej uczenicy prof. Horbowskiego, obecnie Jana Reszkiego w Paryżu. Koncertantka przedstawiła w kilku pieśniach polskich i obcych, oraz w aryi operowej (Verdiego „Bal maskowy") bardzo piękny, o szlachetnem brzmieniu głos sopranowy, kwalifikujący się do partyj lirycznych, jakkolwiek zabarwienie średnich nut zdradza chęć rozszerzenia woluminu głosowego do wymagań stosowanych wobec śpiewaczek dramatycznych. Wiele wdzięku naturalnego w interpretacyi sympatycznie usposabia słuchaczów, jakkolwiek nie można się pozbyć pretensyi co do dokładniejszej wymowy samogłosek i frazowania bardziej wycyzelowanego. Jeżeli ten talent wiele obiecujący i materyał głosowy już dziś mile ujmujący dozna bardzo starannej i pilnej uprawy, jeśli nabierze pewności niezachwianej i przejdzie ze stanu sympatycznego dyletantyzmu do dokładności artystycznej, wówczas, a będzie to niezawodnie w niedalekiej przyszłości, powita scena polska, lub zagraniczna nową chlubę, nowego „polskiego słowika".

Programu dopełniła bardzo równa, refleksyjna, a technicznie zupełnie dziś wydoskonalona gra p. Rosenbluma, ucznia prof. Lalewicza. *b. w.*

**Budowa dworca towarowego.** Wczoraj po południu przybył do Krakowa dyrektor kolei północnej bar. Banhans w towarzystwie nadinspektorów Biedera, Winternitza i szefa sekcyi konserwacyi Peltza, insp. i kierownika budowy nowego dworca Wąsowicza i kom. wykupna gruntów dra Jul. Haraschina, celem obejrzenia robót około budowy nowego dworca towarowego na Krowodrzy. Na dworcu oczekiwali przybycia komisyi zastępca dyrektora kolei państwownch w Krakowie Jasiński, zastępca naczelnika stacyi Stefan i kontrolor ruchu Gang. Natychmiast po przybyciu do Krakowa udał się dyrektor Banhans osobnym pociągiem na Krowodrzę, gdzie zbadał dokładnie stan robót, przyczem wyraził uznanie przedsiębiorstwu za sumienną i rzetelną pracę, zachęcając równocześnie do szybkiego kończenia robót ze względu na dobro miasta i dźwigający się przemysł. Przy zwiedzaniu robót wyjaśnień udzielał insp. Wąsowicz i przedsiębiorca budowy Corazzo.

Co się tyczy postępu prac około budowy dworca, to roboty ziemne są już ni ukończeniu tak, że około 15 listopada będzie można przystąpić do dalszej budowy.

Dzisiaj rano dyr. Banhans odjeżdża z Krakowa do Morawskiej Ostrawy, skąd powróci do Wiednia.

**Z Tow. muzycznego.** Dyrekcya Tow. muzycznego ogłasza na sezon tegoroczny następujący cykl koncertów: W październtku: Wieczór Schumanna 1. Uwertura Manfred — orkiestra. 2. a) Z Pieśni hebrajskich z tow. harfy. b) „Widmung" do słów Byrona — prof. Adam Ludwig. 3. Karnawał — na fortepian p. Leon Podolski. Pieśni — prof. Adam Ludwig (pieśni w tłómaczeniu A. Ludwiga). 4. Symfonia nr. 1 B-dur op. 36. — W listopadzie: Solista prof. Jerzy Lalewicz. 1. Świerzyński: Uwertura. 2. B. Raczyński: Dożynki. 3. B. W. Walewski: „Zygmunt August i Barbara (poemat symfoniczny (orkiestra). 4. Szymanowski: „Sonata E-moll" na fortepian (pierwszy raz). 5. Różycki: „Balladyna" prof. Jerzy Lalewicz. 6. Z. Noskowski: „Suita Mazurków" na chór mięszany i fortepian. 7. M. Karłowicz: „Odwieczne pieśni". — W grudniu: Solistka Abłamowicz-Meyer. Wieczór Brahmsa. 1. Uwertura tragiczna — orkiestra. 2. a) Rapsod nr. 1, b) Intermezzo — fortepian. 3. Pieśń przeznaczona na chór mieszany i orkiestrę. 4. Symfonia nr. 4 E-moll — orkiestra. — W styczniu: 1. Rachmanihoff: „Wyspa umarłych" (podług obrazu Brecklina). 2. Różycki: „Anhelli", poemat symfoniczny. 3. Lotti: „Crucifixus" na chór 8-głosowy a capella. 4. Pallestrina: „Improperia na 2 mięszane chóry a capella. 5. Gustaw Mahler: Symfonia — trzy orkiestry połączone. — W lutym: Solista Edward Nowowiejski, pianista (Berlin). Wieczór Beethovena. 1. Trippel: Koncert. 2. Koncert fortepianowy G-dur z orkiestrą. 8. Symfonia VIII. — W marcu: Solistka Janina Familler, pianistka (Warszawa-Berlin). 1. Wagner: Uwertura „Tanhäuser". 2. Saint-Saens: Koncert fortepianowy G-moll z orkiestrą. 3. Czajkowski: Symfonia nr. V E-moll. 4. F. Nowowiejski: „Ostatnie słowa Chrystusa" na chór miąszany i orkiestrę (pierwszy raz).

**Z Instytutu muzycznego.** Instytut muzyczny pragnąc w myśl swego programu rozkrzewiać zamiłowanie i zrozumienie muzyki kameralnej, otworzył osobne kursa ćwiczeń dla amatorów muzyki zbiorowej. Na kursa te zapisywać się może każdy, posiadający pewną wprawę w grze na instrumencie (skrzypce, altówka, wiolonczela, fortepian). — Prowadzenie ćwiczeń powiarzono p. St. Giebułtowskiemu. Opłata miesięczna wynosi 12 K. Z dniem 1 listopada otwarty zostanie kurs języka włoskiego. Nauki udzielać bedzie p. Carlo Moscheni. Opłata mies. 4 K. Wpisy w kancelaryi Instytutu (ul. św. Anny 2).

**Ze szkoły dramatycznej.** Ze względu na kilka zgłoszeń z dniem 1 listopada b. r. otwarty zostanie specyalny kurs dla nieletniej młodzieży. W zakres naukowy poza nauką dykcyi, która stać będzie na pierwszym planie, wchodzi: nauka deklamacyi, oraz sceniczna literatura, klasyczna, romantyczna i nowoczesna. Opłata na tym kursie wynosi 15 K miesięcznie. Wpisy w kancelaryi (ulica św. Anny 2).

**W warsztacie dla uczniów** szkół średnich wprowadzono w bieżącym roku szkolnym naukę introligatorstwa, koszykarstwa i modelowania. W zakres introligatorstwa wchodzi wyrób brył geometrycznych, notesów, zeszytów, okładek, teczek, ramek, pudełek i oprawa książek; koszykarstwo obejmuje wyplatanie z trzciny i łyka koszyczków, talerzy, szkatułek i wazonów; modelowanie obejmuje ulepianie z gliny owoców, liści, kwiatów, naczyń, figur i t. d. Powyższe roboty odpowiedne są tak dla młodzieży młodszej jak i starszej. Nadto w warsztacie prowadzone są roboty stolarskie, tokarstwo, roboty piłeczkowe, rzeźba, wypalanie na drzewie i tekturze. Zgłoszenia do warsztatu przyjmuje i bliższych objaśnień udziela zarząd warsztatu (ul. Podzamcze l. 30) w godzinach popołudniowych.

**Kobiecy komitet pogrzebowy** Maryi Konopnickiej odbędzie swe posiedzenie w sobotę 22 b. m. o godz. 7 wieczór w lokalu Uniwersytetu Ludowego (Szewska, 16). Na porządku dziennym sprawozdanie delegatki z pogrzebu i sprawozdanie rachunkowe.

**Zwiedzanie fabryk krakowskich.** Jak w roku ubiegłym podobnie i w bieżącym akad. Koło „Straży Polskiej" organizuje gremialne bezpłatne zwiedzanie fabryk krakowskich w celu zapoznania szerszych warstw naszego społeczeństwa z przemysłem swojskim. Pierwsza wycieczka odbędzie się we wtorek dnia 25 b. m. do fabryki tutek Rudolfa Herliczki. Punkt zborny w lokalu „Straży Polskiej" (ul. Floryańska l. 1) o godz. $2^1/_2$ po południu.

**Odczyt** o ostatnich utworach Brzozowskiego („Legenda Młodej Polski" i „Idee" wygłosi w poniedziałek dn. 24 b. m. p. K. Zaleski w lokalu „Spójni" (pl. Maryacki 8). Początek o godz. 7 wieczorem.

**Zaginione dziewczęta.** Dnia 3 października znikła w ulicy Zwierzynieckiej 13-letnia Jadwiga Korta z Dębnik, wychowanka Małgorzaty Puchałowej. Jadzia, ładna blondynka, ubrana po wiejsku, szła ulicą Zwierzyniecką w towarzystwie również 13-letniej Anielci Poradowskiej, która wróciła do domu, lecz nic nie umie powiedzieć o zaginionej. Dnia 9 października zginęła znów 13-letnia Amalcia Widera, blondynka, zamieszkała przy ul. Brackiej l. 5 u ojczyma Żeleznego, krawca.

**Włamanie do sklepu.** Wczorajszej nocy, o czem już donieśliśmy, włamali się do sklepu p. Pinkusa Steinberga przy ul. Bosackiej, dwaj sprawcy i skradli znaczną ilość tytoniu i cygar wartości przeszło 150 K, oraz gotówką 36 K. Jednego z włamywaczy przytrzymał patrolujący żołnierz policyjny. — Włamywacz podczas eskortowania wsypał mu do oczu papryki, tak, że policyant na chwilę zaniewidział; dobył wtedy szabli i ciął nią napastnika w prawe ramię i łokieć lewej ręki, napastnik jednak wyrwał mu się i zbiegł. Agent policyjny p. Schimscheimer aresztował go wczoraj wieczorem w chwili, gdy najspokojniej przechadzał się po ulicy. Jest nim znany rzezimieszek Jan Misiewicz, lat 21, rodem z Liszek. Przesłuchiwany na policyi, przyznał się do kradzieży, przyczem dodał, że szczęście dla żołnierza, iż zranił go w ręce, inaczej z pewnością by już nie wstał. Misiewicz ponadto podejrzany jest o obrabowanie skarbonki na cmentarzu w Krakowie, oraz okradzenie kościoła w Liszkach. Drugi towarzysz Misiewicza, znany zresztą policyi, mimo poszukiwań jeszcze nie został aresztowany.

**Najechana przez tramwaj.** Wczoraj po południu najechał wóz kolei elektrycznej w ul. Dietlowskiej na 61-letnią Petronelę Pokladę, z zawodu kościarkę, która pchając przed sobą wózek po szynach tramwajowych, mimo dawanych sygnałów nie usunęła się z drogi. Pokladowa prócz licznych obrażeń na twarzy doznała zdarcia naskórka na obu rękach. Opatrzyło ją pogotowie ratunkowe.

**Także pomyłka.** Wczoraj wieczorem zgłosili się na stacyi ratunkowej 47-letni maszynista kolejowy Jacenty M. wraz z żoną, których w dotkliwy sposób pobił nieznany mężczyzna w ul. Bosackiej. Nieznajomy nie poznał pani M. i sądząc, że jest to jego żona, która korzystając z nieobecności męża, wymknęła się z domu na schadzkę miłosną, chwycił za laskę i pobił zupełnie niewinnych ludzi. Po wyjaśnieniu sprawy państwo M. udali się na pogotowie, gdzie im opatrzono rany, przeważnie tłuczone.

**Paderewscy we Lwowie.** Pisma lwowskie donoszą: Pp. Paderewscy przybyli do Lwowa wczoraj rano o godz. $^1/_2$3. Członkowie komitetu oczekiwali ich na dworcu i odprowadzili do hotelu Europejskiego, gdzie pp. Paderewscy zamieszkali.

**Wzloty aeroplanów we Lwowie.** Ze Lwowa telefonują nam: Na błoniach Janowskich przedsięwziął inż. Sablatnik kilka wzlotów. W pierwszym wzlocie pozostał Sablatnik w powietrzu przez 7 minut 20 sekund. Następnie wznosił się Sablatnik z pasażerami i pozostawał w powietrzu kolejno przez 4 minuty 38 sek., 1 min. 37 sek. i 1 min. 45 sek. Dzisiaj dalsze wzloty.

**Zaginięcie listu pieniężnego.** Ze Lwowa telefonują: We czwartek po południu dr St. nadał na głównej poczcie list wartościowy, asekurowany, polecony, z 5 pieczęciami, w którym znajdowała się gotówka w sumie 12.000 K. Po nadaniu tego listu dr St., który zapomniał dołączyć coś do listu, udał się na główny dworzec z prośbą, aby mu list zwrócono. W urzędzie pocztowym na dworcu powiedziano mu jednak, iż list musi wrócić do urzędu nadawczego Lwów I. i tam dopiero będzie mógł go podjąć. Po odejściu jego list zapakowano do worka i odesłano na główną pocztę. W drodze jednak list ów znikł i dotychczasowe poszukiwania pozostały bez rezultatu.

**Zarządzenia anticholeryczne.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadamia, że rząd serbski z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery zarządził, iż wszyscy podróżni, wkraczający w granice Serbii, muszą się legitymować. Sposobu legitymacyi nie przepisano i wystarcza każda legitymacya. Podróżni z Wiednia, Budapesztu lub Mohacza i jego okolicy będą poddani pięciodniowej obserwacyi lekarskiej w ten sposób, że przez cały ten czas odwiedzać ich będzie w mieszkaniu dwa razy dziennie lekarz powiatowy. Przy tem wolność osobista takich podróżnych nie będzie w niczem krępowaną.

**Zakaz importu bydła do Bawaryi.** „Reichsanzeiger" ogłasza obwieszczenie ministerstwa spraw wewnętrznych w Monachium, zakazujące do dalszego zarządzenia importu i przewozu bydła rogatego, owiec i świń z powiatów: Stary Sambor, Sambor, Ruskie (? Prawdopodobnie Rawa Ruska), Drohobycz, Żydaczów, Turka, Stryj i Dolina do Bawaryi i przez Bawaryę.

**Studenci polscy w Leoben.** Z Leoben otrzymujemy następującą depeszę: Rektor akademii górniczej dr Kobald, który na poświęcenie nowego gmachu akademii chciał także zaprosić „Czytelnię polską" (Zob. wczorajsze popołudniowe wydanie. Przyp. Red.), wobec protestu przeciw temu ze strony studentów niemieckich, oraz pod naciskiem opinii niemieckiej, zaczyna się obecnie chwiać w swoich żądaniach. — Zachodzi obawa poważniejszych starć.

**Zmiana burmistrza Berlina.** Z Berlina telegrafują: W miejsce dotychczasowego nadburmistrza Kirchnera, ma zostać mianowany nadburmistrzem Berlina, b. sekretarz dla kolonij Dernburg.

**Oszustwa adwokata.** Z Berlina telegrafują: Adwokat wiedeński dr Eder, który dopuścił się różnych oszustw, wysłany został pod eskortą do Wiednia.

**Luccheni.** Z Genewy telegrafują: Wczoraj odbyła się obdukcya zwłok Lucceniego. Mózg będzie zapewne przechowany w muzeum anatomicznem tutejszej policyi. Luccheni wyprawiał w ostatnim czasie często awantury, ponieważ ukarano go za zamachy na dozorców, odbierając mu lepszy wikt, a dając mu tylko chleb i wodę.

**Broń do atakowania balonów.** Z Paryża telegrafują: Na wieży Eiffla odbyły się próby z wynalezioną przez kapitana inżynieryi Taron'a bronią do atakowania balonów. Jest to lanca, którą wyrzuca się z aeroplanu lub balonu na balon, niżej się wznoszący. Lanca przebija balon, równocześnie eksploduje petarda i zapala gaz balonu. Próby wypaść miały korzystnie.

**Nagroda Nobla.** Ze Sztokholmu telegrafują: Nagroda Nobla za zasługi na polu medycyny zostanie tego roku przyznaną prof. fizyologii dr. Albrechtowi Kosselowi w Heidelbergu. Nagroda wynosi tego roku 193.800 fr.

**Gmina republiką.** Pisma tureckie donoszą: W miejscowości Trakowa w Bułgaryi wywiesił wczoraj burmistrz tamtejszy z ratusza flagę republikańską i ogłosił republikę w swej gminie. Burmistrz mimo wezwania władz flagi nie usunął, twierdząc, że gmina jest autonomiczną.

**Pogrzeb Muromcewa.** Z Moskwy telegrafują: Odbył się tu pogrzeb Muromcewa z niezwykłą uroczystością. W pochodzie żałobnym brało udział kilkaset tysięcy osób; wozów żałobnych jechało 45, wieziono 600 wieńców. W pogrzebie brało udział 300 delegacyj. Pochód żałobny kroczył 7 godzin z cerkwi uniwersyteckiej na cmentarz „monastyru dońskiego". W ostatniej chwili droga, którą miał kroczyć pochód żałobny, została zmieniona na usilne prośby kupców z bazaru zw. „ochotnyje riady", do niedawna jeszcze czarnosecińców, aby pochód przeszedł przed ich sklepami. Prośbom tym uczyniono zadość. W chwili, gdy orszak pogrzebowy znalazł się przed sklepami „ochotnoriadców", ci zamknęli sklepy i olbrzymim tłumem przyłączyli się do pochodu pogrzebowego.

Na cmentarzu stanął orszak pogrzebowy o godz. 8 wieczór. U mogiły wygłosili mowy student Gzewski, posłowie Kiesewetter, Gołowin, Szczepkin i inni. Porządek podczas pogrzebu utrzymywali wyłącznie studenci wyższych uczelni moskiewskich. Policya nie wtrącała się zupełnie.

Gdy Gołowin, b. prezes II Dumy, w mowie swej wyraził się: „Rząd sztucznemi zarządzeniami, w rodzaju pamiętnego procesu wyborskiego, zagrodził Tobie i towarzyszom Twoim wstęp do drugiej Dumy" — komisarz policyi zwrócił uwagę mowcy, iż na mowę dalszą w takim tonie nie pozwoli.

Przed pogrzebem odbyło się posiedzenie Rady m. Petersburga z powodu zgonu Muromcewa. Na posiedzeniu tem przez głosowanie rozstrzygano, czy należy uczcić pamięć Muromcewa przez powstanie i 55 głosami przeciw 44 odrzucono wniosek o uczczenie pamięci. Za tę uchwałę Puryszkiewicz imieniem prawicy wyraził prezydentowi Rady miejskiej petersburskiej osobiście wdzięczność. Pozatem zawiadomił Puryszkiewicz telegraficznie ministra oświaty o występnych zgromadzeniach studentów pragnących uczcić „przestępcę" Muromcewa.

**Okręt na licytacyi.** Z Berlina donosi pet. ag. tel.: Jacht szacha, jedyny perski okręt na morzu Kaspijskiem „Nasiri", wystawiono na sprzedaż przez licytacyę.

**Największy parowiec.** Z Belfort telegrafują Na wodę spuszczono dla Tow. „Wigt Stare Line" największy parowiec w świecie „Olimp", mający 45.000 tonn.

**O nagrodę Gordon-Benneta.** Z St. Louis telegrafują: W wyścigu o nagrodę Gordon-Benneta, okręt „Helvetia" wylądował koło Visse Maria, 1100 mil odległości.

---

**Mianowania.** „Wiener Ztg" ogłasza: Minister oświaty zamianował sekretarza uniwersytetu we Lwowie Jana Jordana dyrektorem kancelaryi uniwersytetu lwowskiego.

Minister oświaty zamianował nauczyciela głównego seminaryum nauczycielskiego w Cieszynie Antoniego Mohra nauczycielem głównym w seminaryum nauczycielskiem w Samborze.

---

**Zmarli:**

Emanuel Radwański, emeryt. kapitan 93 pułku piechoty, urzędnik magistratu krakowskiego, przeżywszy lat 49, umarł w Krakowie.

Marya z Kielesińskich Miszczyńska, obywatelka m. Krakowa, zmarła, przeżywszy 67 lat.

Marya z Skowrońskich Mohrowa, żona przemysłowca, lat 67, zmarła w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 21 października.

**HOTEL KRAKOWSKI:** dr Adolf Böhmer z Wiednia, Wacław Ciecierski z Bacików (Król. Pol.), Józef Duszyk z Góry (Król. Pol.), Marya Bieger z Krzyszkowic, Barbara Abłowa, Petogia Rabinina z Brzeska (Król. Pol.) Wiktor Krzyżewicz z Kielc, Kazimierz Dreasz z Tarnobrzega, Alfred Ziwsza z Nowego Sącza, Augustyna Żelechowska z córką ze Lwowa, Józef Kalinowski z Humań (Król. Pol.), Stanisława Szczepańska z Gorlic. Franciszek Gawęda z żoną z Warszawy, Stefan Jackowski z Wilna, Stanisław Malczak z Tarnowa, Emil Trybusiewicz z żoną z Konstantynopola, Jan Weiner z Wiednia, Rudolf Wiśniowski z Warszawy, Mieczysław Winograd z Berlina, Czesław Polaszek, dr Stanisław Wysocki z żoną ze Lwowa, Wiktor Segall z Podwołoczysk, Juliusz Wulkar z Oświęcima, Bolesław Miziewicz z Kołomyi, Michał Pasiąszek z żoną z Warszawy, Marya Siedlecka z Kalisz (Król. Pol.).

**HOTEL SASKI:** W. Beckers, E. Trusk z Wiednia, Wł. Grotowski, J. Klejnowski z Galicyi, M. Konarski, R. Mroz z Rosyi, W. Gołembowski z Pogwizdowa, Eug. Wiernik, D. Gradstein z Częstochowy, St. Ślęk z Wiednia, E. Roos, L. Geerincky z Brukseli, Z. Radkiewicz z Warszawy, A. Kordmenal z Sosnowca, E. Homolacs z Borutyna, T. Tarnowski z Gorzkwi, M. Rampe z Wiednia, A. Biberstedt z Edenburga, T. Lange ze Lwowa.

## Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 października. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 2?8·75. Austr zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 277·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 3?1·—. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 248·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-prc. 111·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 26·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 519·75. Clary 40 złr. m. k. 212·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 118·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 88·75. Palffy 40 złr. 265·—. Czerw krzyża Tow. austr. 10 złr. 60·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 37·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 66·—. Salma 40 złr. m. 260·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 425·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 255·90. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 537·—.



Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski